

Sygn. akt XII Ga 711/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Bożena Kachnowicz - Kokot

Sędziowie: S.O. Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

S.O. Jolanta Safader - Skwarlińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Elżbieta Rochowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L., K. L. i A. L.**

przeciwko **M. K. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku z dnia 26 czerwca 2013 roku, sygn. akt IV GC 721/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II (drugim) w ten sposób, że obniża zasądzoną od pozwanej **M. K. (1)** na rzecz powodów **M. L., K. L. i A. L.** tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę z 5.320 zł. (pięciu tysięcy trzysta dwadzieścia złotych) do kwoty 2.920 zł.

(dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia złotych);

II. w pozostałej części oddala apelację.

III. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 1.200 zł. (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt XII Ga 711/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IV GC 721/11 zasądził od pozwanej M. K. (1) na rzecz powodów M. L., K. L. i A. L. kwotę 10.056, 00 zł wraz z ustawowymi odsetki od kwot: 1.797 zł od dnia 10 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, 2.142 zł od dnia 16 września 2009 r. do dnia zapłaty, 3.672 od dnia 16 października 2009 r. do dnia zapłaty, 2.158 od dnia 15 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, 287 zł od dnia 25 listopada 2009 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku); zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5.320 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II wyroku); nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku kwotą 194, 07 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa (punkt III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego:

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą „ Bar (...), A. L., M. B.-F. B.” w formie spółki cywilnej. Strony procesu zawarły w marcu 2008 roku umowę na dostarczanie posiłków. Pierwsze pisemne zamówienie na dostarczanie przez powodów posiłków na budowę w G. przy ulicy (...), gdzie prace prowadziła pozwana, zostało złożone w formie pisemnej przez upoważnionego do działania w imieniu pozwanej - męża pozwanej R. K. (1). Wszystkie warunki realizacji umowy, w tym terminy dostaw zostały uzgodnione przez stronę powodowa z R. K. (1) działającym w imieniu pozwanej. Powodowie z tytułu dostaw posiłków wystawiali faktury na pozwaną a należności były regulowane gotówką przez R. K. (2).

Od czerwca 2008 roku do stycznia 2009 roku powodowie dostarczali posiłki pozwanej jako podwykonawcy na budowę centrum handlowego (...).L. w G. przy ulicy (...). Zamówienia były realizowane po uprzednich telefonicznych zgłoszeniach upoważnionych pracowników pozwanej M. K. (2) i T. Z.. Z tytułu dostarczanych posiłków powodowie wystawili na rzecz pozwanej m.in. fakturę o nr (...) z dnia 26 stycznia 2009 roku na kwotę 1797,00 złotych. Od września 2008 roku pozwana uiszczala należności z tytułu dostarczanych posiłków z opóźnieniem. Powód M. L. uzgodnił z R. K. (1), iż należności z tytułu wystawianych na rzecz pozwanej faktur będą uiszczane zarówno gotówką jak i przelewem. Strony przerwały współpracę w styczniu 2009 roku kiedy to zadłużenie pozwanej wynosiło ponad 10.000,00 zł. W okresie od stycznia do sierpnia 2009 roku R. K. (1) częściowo spłacił dotychczasowe zadłużenie pozwanej. W sierpniu 2009 roku powód M. L. na zaproszenie R. K. (1) przyjechał na budowę Centrum (...) w G. gdzie prace budowlane wykonywała również pozwana. W imieniu pozwanej posługując się jej pieczęcią pisemne zamówienie na dostarczanie dalszych posiłków na powyższą budowę podpisał P. B.. W zamówieniu wskazano nowy adres działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwaną. Zamówienia były realizowane po uprzednich telefonicznych zgłoszeniach upoważnionych przez pozwaną pracowników P. B. i Ł. K.. Posiłki były dostarczane na budowę Centrum (...) w G. przy ulicy (...) przez powoda M. L. oraz pracownika powodów M. G.. Z tytułu dostarczanych posiłków powodowie wystawili na rzecz pozwanej m.in. faktury o nr (...) z dnia 2009-11-10, nr 49/10 z dnia 2009-10-30, nr 15/08 z dnia 2009-08-31, nr 24/09 z dnia 2009-09-30 na łączną kwotę 8.259,00 złotych. Pozwana regulowała płatności częściowo i z opóźnieniem. Do stycznia 2010 roku wielokrotnie R. K. (1) deklarował chęć spłaty istniejącego zadłużenia pozwanej. Powodowie pismem z dnia 26 czerwca 2010 roku wezwali pozwaną do zapłaty istniejącego zadłużenia w łącznej kwocie 10.167,50 zł., jednakże bezskutecznie. Przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała jakości i ilości dostarczanych posiłków oraz wysokości wynagrodzenia powodów wskazywanego w wystawianych przez powodów na rzecz pozwanej fakturach VAT.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy oraz zeznań świadków M. G., P. B., M. K. (2), T. Z. oraz zeznań strony powodowej M. L., które uznał za wiarygodne z uwagi na to, iż były spójne, logiczne i nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd odmówił natomiast wiary zeznaniom świadka R. K. (2) bowiem pozostawały w oczywistej sprzeczności z zeznaniami innych świadków, powoda oraz dokumentami załączonymi do akt sprawy.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o odroczenie rozprawy z dnia 12 czerwca 2013 roku i pominął dowód z jej zeznań ograniczając dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda M. L. wobec nieusprawiedliwionej nieobecności pozwanej.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy jako niezasadny uznał zgłoszony przez pozwaną zarzut braku legitymacji biernej. Zdaniem Sądu I instancji przeprowadzone postępowania dowodowe potwierdziło, iż strony procesu zawarły umowę, na podstawie której powodowie dostarczali posiłki pracownikom pozwanej na terenach budów prowadzonych

przez przedsiębiorstwo pozwanej stwierdzone fakturami załączonymi do pozwu. Przy zawarciu w/w umowy pozwaną reprezentował jej mąż R. K. (2), który działał w jej imieniu.

W oparciu o wyniki postępowania dowodowego Sąd I instancji ocenił, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług uregulowanej w art. 750 k.c., do której w kwestiach nieunormowanych stosuje się przepisy o zleceniu, powód dostarczył zamówione posiłki, a pozwana nie uiściła na rzecz powoda należnego wynagrodzenia na kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, iż pozwana w sprzeciwie oprócz stwierdzenia, że nie prowadziła w tym czasie prac budowlanych oraz że nie upoważniała osób podpisanych pod fakturami do działania w jej imieniu nie przedstawiła żadnych miarodajnych dowodów, iż nie była stroną umowy z powodem, powód zaoferował zaś dowody potwierdzające zasadność swoich roszczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 750 w zw. z art. 735 i art. 6 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powodów należność, jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na mocy art. 98 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzuciła mu naruszenie:

- art. 214 § 1 k.p.c., poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 12 czerwca 2013 r., pomimo istnienia okoliczności uniemożliwiającej pozwanej udział w rozprawie, która to przeszkoda była znana Sądowi I instancji, co skutkowało pominięciem dowodu z przesłuchania pozwanej;
- art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanej, jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, a w konsekwencji uniemożliwienie pozwanej wypowiedzenie się we własnej sprawie i wyjaśnienie spornych kwestii, mimo że Sąd I instancji stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż pozwana podawała w pismach procesowych sprzeczne ze sobą zarzuty,
- art. 242 k.p.c. poprzez uznanie, że przesłuchanie pozwanej w ramach pomocy sądowej przyczyniłoby się do przewlekłości postępowania, podczas gdy niemożność stawienia się na rozprawie była od pozwanej niezależna i niezawiniona, co nie powinno skutkować pominięciem dowodu z przesłuchania pozwanej;
- § 2 ust. 1 rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego zastosowanie przy zasądzaniu kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy nakład pracy pełnomocnika powodów nie różnił się od zwykłego nakładu pracy w podobnych sprawach, ograniczył się do złożenia jednego pisma procesowego i występowania na trzech niezbyt długich rozprawach, przy czym długość postępowania nie była zależna od charakteru i skomplikowania sprawy, a jedynie od niezawinionej i usprawiedliwionej niemożności stawienia się pozwanej na terminy wyznaczone przez Sąd I instancji.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości i o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz solidarnie kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego a w pozostałej części jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Przechodząc do oceny zasadności zgłaszanych przez pozwaną w apelacji zarzutów, wskazać należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury mających wpływ na wynik sprawy.

Podkreślenia wymaga, iż stosownie do treści art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć.

Pozwana upatrywała naruszenia art. 214 § 1 k.p.c., w tym, że Sąd nie odroczył rozprawy z dnia 12 czerwca 2013 r. z powodu zaistnienia znanej mu przeszkody, która uniemożliwiła pozwanej udział w rozprawie.

Stanowisko pozwanej wymaga zatem odniesienia się do pojęcia znanej sądowi przeszkody, której nie można przewyżyć. Podkreślić należy, iż użyte przez ustawodawcę w powołanym przepisie pojęcie przeszkody odnosi się do różnorodnych przyczyn i okoliczności w życiu codziennym. Jednakże przepis art. 214 § 1 zawiera jednocześnie uwarunkowanie pozwalające na eliminację powoływanych przyczyn błahych lub niezaskługujących na uwagę. Zatem zgodnie z powołanym przepisem rozważaniu zasadności wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy i ewentualnie jego uwzględnieniu podlega wyłącznie zaistniała "przeszkoda, której nie można przewyżyć". Zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i judykatury kluczowym dla tej przesłanki jest ustalenie, iż twierdzona przeszkoda rzeczywiście istniała i stwarzała niemożliwą do przewyżenia przeszkodę. Wykazanie bowiem - we właściwy sposób - istnienia twierdzonej przeszkody pozostaje w związku z rodzajem tej przeszkody. Określenie rodzaju przeszkody jako nie dającej się przewyżyć zakłada aktywność strony w jej przełamaniu, co oczywiście implikuje konieczność wyrażenia oceny o wskazywanych przez zainteresowany podmiot przyczynach braku efektywności podjętych czynności. (por. Żywnowski Tadeusz, Komentarz do art. 214 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Dolecki Henryk (red.), Wiśniewski Tadeusz (red.), Gromska-Szuster Irena, Jakubecki Andrzej, Klimkowicz Jan, Knoppek Krzysztof, Misiurek Grzegorz, Pogonowski Piotr, Zembrzusi Tadeusz, Żywnowski Tadeusz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366., LEX, 2013).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy w ocenie Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż nie poparte żadnymi dowodami okoliczności przytoczone przez pozwaną w wniosku o zmianę terminu rozprawy wyznaczonej na dzień 12.06.2013r nie mogły być uznane za przeszkodę, której nie można przewyżyć.

Jak słusznie zauważył Sąd I instancji termin szczepienia dziecka nie został wykazany przez pozwaną żadnym dokumentem. Ponadto z treści pisma pozwanej z dnia 04 czerwca 2013 r. wynika, iż kalendarz szczepień został ustalony przez lekarza już w grudniu. Prawidłowym jest więc wniosek, iż jeżeli pozwana miała wiedzę o szczepieniach już w grudniu 2009 r., a o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 12.06.2013r. wiedziała już w dniu 19.02.2013r. (data odbioru wezwania) to istniała możliwość przesunięcia terminu, lub choćby wykonania szczepienia o innej godzinie. Poza tym, pozwana nie wykazała, że jest jedynym prawnym opiekunem dziecka i że ojciec dziecka nie mógł uczestniczyć w tych szczepieniach. W ocenie Sądu Okręgowego konieczność wykonania szczepienia 7 - miesięcznego dziecka nie stanowi przeszkody, która uniemożliwiła udział pozwanej w rozprawie. Pozwana bowiem mogła wykazać aktywność w przełamaniu tej przeszkody, czego jednak nie uczyniła.

Zwrócić należy przy tym uwagę, iż wniosek o zmianę terminu rozprawy pozwana złożyła dopiero w dniu 7 czerwca 2013r. a pismo wpłynęło do sądu w dniu 10.06.2013r. mimo, iż rzekomej kolizji terminów dowiedziała się z chwila odbioru wezwania na termin rozprawy – 19.02.2013r. Słusznie zatem Sąd Rejonowy takie zachowanie pozwanej potraktował jako próbę przedłużenia toczącego się postępowania.

W tych okolicznościach nie można zatem tu mówić o naruszeniu art. art. 214 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu skarżącej naruszenia art. 242 k.p.c. poprzez uznanie, że przesłuchanie pozwanej w ramach pomocy sądowej przyczyniłoby się do przewlekłości postępowania.

Artykuł 242 k.p.c. stanowi, że jeżeli postępowanie dowodowe napotyka przeszkody o nieokreślonym czasie trwania, sąd może oznaczyć termin, po którego upływie dowód może być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu.

Przyjmuje się, iż wskazany przepis normuje instytucję "terminu (sądowego) oczekiwania na możliwość przeprowadzenia dowodu", wyznaczanego przez sąd orzekający w sytuacji zaistnienia przeszkód (wyłącznie usuwalnych) w postępowaniu dowodowym dla strony, na której spoczywa ciężar dowodu. Bezskuteczny upływ ustalonego przez sąd orzekający terminu pociąga za sobą utratę środka dowodowego i podlega rygorom przewidzianym w art. 6 k.c. (por. Demendecki Tomasz, Komentarz aktualizowany do art. 242 Kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Jakubecki Andrzej (red.), Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz P., Komentarz aktualizowany do ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, LEX/el., 2013).

Jak wynika z akt sprawy, Sąd na rozprawie w dniu 30 stycznia 2013 r., na mocy art. 242 k.p.c. wyznaczył termin na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej do dnia 12 czerwca 2013 r., tj. po zakończeniu przez pozwaną urlopu macierzyńskiego i zastrzegł, iż po upływie tego terminu dowód ten mógł zostać przeprowadzony jedynie wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu i jego późniejszego pominięcia.

Niewątpliwie konieczność zaszczepienia dziecka była przeszkodą usuwalną, której trwanie wynikało jedynie z biernej postawy skarżącej. Dlatego też upływ terminu na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej musiał skutkować utratą tego środka dowodowego.

Co więcej, jeżeli pozwana otrzymała odpis postanowienia w dniu 19 lutego 2013 r., o szczepieniach dziecka wiedziała już od grudnia 2012 r., a pismo z wnioskiem o zmianę terminu rozprawy i przesłuchanie w ramach pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Olsztynie nadała dopiero w dniu 07 czerwca 2012 r. powołując się na konieczność zaszczepienia dziecka, to uzasadnionym jest twierdzenie Sądu Rejonowego, że wniosek taki został celowo złożony w tak późnym terminie, co uniemożliwiło przeprowadzenie dowodu w ramach pomocy sądowej. Dodatkowo przyczyniłoby się to do przewlekłości postępowania, czego pozwana miała świadomość, skoro w momencie doręczenia jej postanowienia z dnia 30 stycznia 2013 r. miała wiedzę o planowanych szczepieniach, a jednocześnie powzięła wiadomość o kolidującym terminie przeprowadzenia dowodu i mimo to pozostała bezczynna.

W konsekwencji powyższego, wbrew zarzutowi pozwanej, Sąd I instancji był uprawniony do pominięcia dowodu z przesłuchania pozwanej, która utraciła ten środek dowodowy.

Zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanej, jako zmierzającego do przedłużenia postępowania, jest zatem pozbawiony racji bytu.

W świetle powyższego, zarzuty apelacji w zakresie naruszenia prawa procesowego nie mogły odnieść skutku.

Niemniej jednak, w przekonaniu Sądu Okręgowego pozwana słusznie podniosła, iż Sąd I instancji naruszył § 2 ust. 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego zastosowanie przy zasądzeniu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji zasądził, od pozwanej jako przegrywającej spór na rzecz powoda kwotę 5.320 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz zastępstwa procesowego na podstawie § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd stwierdził, że ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego na uwadze miał nakład pracy pełnomocnika powodów, charakter oraz długość czasu trwającego postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego rację ma skarżąca, iż Sąd Rejonowy niezasadnie zasądził na rzecz powodów koszty zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

Zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z treścią art. 98 § 3 w związku z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stosownie zaś do art. 109 § 2 zdanie drugie k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego radcą prawnym sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Stawki opłat za czynności radców prawnych, o których mowa w art. 98 § 3 k.p.c. określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349). Według § 2 tego rozporządzenia podstawę zasądzenia opłaty, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3 - 4, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W świetle powyższych unormowań nie ulega wątpliwości, że podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy (por. postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZ 64/10, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego w postępowaniu sądowym w wysokości przewyższającej stawkę minimalną. Strona powodowa udzieliła pełnomocnictwa do reprezentowania ich w niniejszej sprawie dopiero w dniu 7 grudnia 2011r. a więc 9 miesięcy od daty wytoczenia powództwa. Pełnomocnik przystąpił do procesu po wniesieniu pozwu i odpowiedzi na sprzeciw pozwanej. Pełnomocnik - reprezentowany przez upoważnionego aplikanta adwokackiego był obecny na wszystkich wyznaczonych rozprawach, które w sumie trwały 3 godz. 52 min. Pełnomocnik sporządził jedno pismo procesowe w przedmiocie zgłoszenia wniosków dowodowych.

Sąd Rejonowy ustalając wysokość wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi strony powodowej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jedynie ogólnikowo wskazał, że przy jego ustaleniu wziął pod uwagę na nakład pracy pełnomocnika powodów, charakter oraz długość czasu trwającego postępowania. Sąd nie uzasadnił jednak jakie kryteria wziął pod uwagę przy ocenie nakładu pracy pełnomocnika powodów ani jaki był jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Nie ocenił też stopnia trudności toczącego się postępowania i jego wpływu na wysokość przyznanego pełnomocnikowi wynagrodzenia. W tej sytuacji wobec zgłoszonych w tym przedmiocie zarzutów apelacji biorąc pod uwagę wskazane w art. 109§2 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak więc było podstaw do przyznania wynagrodzenia za czynności pełnomocnika powodów powyżej stawki minimalnej. Stopień skomplikowania sprawy pod względem prawnym był niewielki. Nakład pracy pełnomocnika powoda i jego wkładu w przyczynienie się do rozstrzygnięcia sprawy na rzecz powoda był przeciętny zważywszy na fakt, iż większość wniosków dowodowych została przez powodów zawnioskowana jeszcze przed datą dzielenia pełnomocnictwa i przystąpieniem pełnomocnika do toczącego się postępowania. Nie można zgodzić się też z pełnomocnikiem powodów, iż jego zwiększony nakład pracy polegał na prowadzeniu żmudnego postępowania dowodowego z uwagi na to, iż strony nie zawarły umowy pisemnej. Zdaniem Sądu Okręgowego trudno mówić w niniejszej sprawie o żmudnym postępowaniu skoro Sąd przesłuchał pięciu świadków i jednego z powodów a czas ich łącznego przesłuchania nie przekraczał 2,5 godziny.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego nakład pracy pełnomocnika powoda nie odbiegał więc od przeciętnego, a sprawa nie należała do ponadprzeciętnie skomplikowanych ani pod względem prawnym, ani pod względem faktycznym.

W konsekwencji, w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zarzuty apelacji uznać należało za uzasadnione, wobec czego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że koszty zastępstwa prawnego powinny obejmować kwotę 2.400 zł zasądzoną na podstawie § 2 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490) Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego łączona kwota z tytułu zwrotu kosztów postępowania powinna wynosić kwotę 2.920 zł, a nie 5.320 zł.

Stosownie, więc do powyższych motywów Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w pkt II w ten sposób, że obniżył zasądzoną od pozwanej M. K. (1) na rzecz powodów M. L., K. L. i A. L. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę z 5.320 zł do kwoty 2.920 zł o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w pkt I sentencji wyroku, w pozostałej zaś części apelację jako bezzasadną oddalił na mocy art. 385 k.p.c., o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Ponadto stosownie do wyniku sporu rozstrzygnięto o kosztach postępowania przed sądem drugiej instancji w oparciu o przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349, ze zm.). Z uwagi bowiem na to, iż strona powodowa przegrała apelację jedynie w znikomej części sąd obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym obciążył w całości pozwaną.